

MAGICZNA PORTUGALIA OD BRAGI PO LIZBONĘ – WYCIECZKA TECHNICZNO-TURYSTYCZNA ODDZIAŁU SEP TARNOBRZESKIEGO DO PORTUGALII

W dniach od 27 września do 4 października 2025 r. Oddział Tarnobrzelski SEP zorganizował dla swoich członków objazdową wycieczkę techniczno-turystyczną po Portugalii. Portugalia to kraj, który zachwyca swoją różnorodnością – od zielonych wzgórz północy po pełne słońca wybrzeża Atlantyku. Podczas naszej wyjątkowej wycieczki odwiedziliśmy osiem niezwykłych miejsc, które najlepiej oddają ducha tego kraju: Bragę, Guimarães, Porto, Coimbrę, Nazaré, Fátimę, Sintrę i Lizbonę. To podróż przez historię, kulturę, duchowość i smak Portugalii.

Naszą przygodę zaczęliśmy od Bragi, jednym z najstarszych miast kraju, zwanym często „portugalskim Rzymem” ponieważ zostało założone jeszcze przez Rzymian pod nazwą Bracara Augusta. Odwiedziliśmy sanktuarium Bom Jesus z charakterystycznymi, barokowymi schodami nazywanymi potocznie „schodami do nieba”, które liczą 577 stopni i prowadzą do kościoła na wzgórzu, z którego rozciąga się zapierający dech w piersiach widok na okolicę. Dla wszystkich pielgrzymów dla których wspinaczka schodami do sanktuarium mogła być nie do pokonania, w 1882 roku zbudowano funicular, czyli kolej linowo-terenową, która napędzana jest przy pomocy wody.

Kolejnym przystankiem jest Guimarães, miasto wpisane na listę UNESCO w 2001 roku, uznawane za miejsce narodzin Portugalii. To właśnie tutaj urodził się pierwszy król kraju, Alfons I. Znajdujemy tu wiele placów połączonych wąskimi brukowanymi uliczkami. Znajduje się tu wiele średniowiecznych kościołów i klasztorów – m.in. Kościół Matki Boskiej Oliwnej (Igreja de Nossa Senhora da Oliviera) oraz pełniący dziś także funkcję ratusza Klasztor św. Klary (Convento de Santa Clara). Na północnych obrzeżach Starego Miasta wznosi się zamek z X wieku, który był pierwotnie twierdzą, chroniącą mieszkańców miasta przed atakami Maurów i Normanów. W XII wieku po rozbudowie zamek stał się pierwszą siedzibą portugalskich królów. Poniżej zamku znajduje się Kaplica św. Michała (Capela de São Miguel) oraz pałac książęcy Paço dos Duques de Bragança z XV wieku.

Nie sposób odwiedzić Portugalii bez wizyty w Porto, drugiego co do wielkości miasta Portugalii, położonym nad rzeką Douro. Pierwotnie Porto to osada założona przez Celtów lub Rzymian. W czasach rzymskich stanowił bardzo ważny port. Tu zwiedzamy m.in. stare miasto z kościołem pw. św. Franciszka i most Ponte Luís I (nazwany na cześć króla Ludwika I) dwukondygnacyjny most stalowy znak rozpoznawczy miasta, wybudowany w końcu XIX w. Most ten łączy brzegi rzeki Duero. Długość całkowita wynosi 385,25 metrów zaś masa mostu wynosi 3045 ton. Autorem projektu mostu był Théophile Seyrig, uczeń Gustave'a Eiffela.

Porto już od dawna słynie z produkcji wina, więc i my udajemy się z wizytą do jednego z producentów wina, czyli do winiarni Sandeman, która położona jest w budynku z 1797 r. Winiarnia

oferuje degustacje rozmaitych gatunków wina, a oprowadzeni po portowych piwnicach możemy zapoznać z tajnikami ich produkcji. Na koniec obowiązkowe zakupy.

Czwarty dzień wycieczki zaczynamy od Coimbrы, położonej nad rzeką Mondego, na styku gór Serra da Estrela. Coimbra słynna jest przede wszystkim z najstarsze go w Portugalii, bo założonego w 1290 r. uniwersytetu. Tu zwiedzamy m.in. wydział geologii oraz chemii. Kolejnym punktem na naszej mapie podróży jest Batalha, miasto która zachwyca nas arcydziełem stylu manuelińskiego, czyli klasztorem Santa Maria da Victoria. Tu mogliśmy podziwiać Kaplicę Fundatorów ze wspianymi witrażami, Królewskie Krużganki oraz Kapitularz, gdzie znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza.

Ostatnim punktem dnia jest zwiedzanie Nazare, czyli słynnego kurortu nad Atlantykiem, znanego z malowniczej plaży i rekordowych fal przyciągających surferów z całego świata. Tu na przepięknej szerokiej piaszczystej plaży z widokiem na klif podziwiamy niepowtarzalny zachód słońca. Wieczorem zmęczeni odpoczywamy w Fatimie. Nieliczni biorą udział w wieczornej procesji światła.

Dzień piąty zaczynamy od zwiedzania sanktuarium fatimskiego, miejsca objawień Maryjnych. Fatima jest jednym z najważniejszych miejsc pielgrzymkowych świata. W sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej panuje wyjątkowa atmosfera skupienia i modlitwy. To miejsce, które porusza serca zarówno wierzących, jak i tych, którzy po prostu szukają chwili refleksji.

Po południu przejeżdżamy do urzekającej Sintry, której pięknem zachwycił się m.in Lord Byron. Tu mamy możliwość poznania urokliwych, wąskich uliczek i skosztowania świetnych lokalnych ciasteczek. Następnie udajmy się na Cabo da Roca – najdalej na zachód wysunięty punkt Starego Kontynentu tzw. „koniec Europy”. Ten bezustannie smagany atlantyckim wiatrem i falami przylądek tworzy zapierające dech w piersiach 140-metrowe urwisko skalne. Tu niestety zachód słońca nie był tak spektakularny jak w Nazare, gdyż niebo zakryło się gęstymi chmurami. Wieczorem przejeżdżamy do Lizbony.

Następnego dnia w Lizbonie zwiedzamy Klasztor oraz Kościół Hieronimitów, w którym znajduje się grób Vasco da Gamy najśłynniejszego portugalskiego żeglarza, który jako pierwszy dotarł drogą morską z Europy do Indii, opływając Afrykę od południa oraz zwiedzamy wieżę Belem, miejsce startu wielu odkrywczych wypraw portugalskich żeglarzy. Następnie parkiem udajemy się do Pomnika Odkrywców, który ciekawie przedstawia historię ważnych portugalskich odkryć geograficznych. Po południu zwiedzamy stare miasto, Katedrę oraz Kościół św. Antoniego.

Dzień siódmy to podróż do Cascais. Tu nad Atlantykiem mamy całodniowe plażowanie. Przepiękna pogoda pozwala na pływanie. Niektórzy bardziej wolą „zgubić się” w tym pięknym nadmorskim kurorcie i zakosztować smażonych sardynek, pysznej potrawy „Paella z owocami morza” lub portugalskiej wersji piña colady.

Ostatni dzień w Portugalii przebiega pod znakiem nostalgii, łapiemy ostatnie ciepłe promienie słońca przed przylotem do Polski. Jedziemy po ciasnych i krętych uliczkach zabytkowym żółtym tramwajem nr 28 po dzielnicach Baixa i Alfama i kosztujemy po raz ostatni portugalskiej kuchni.

Podsumowanie: Wycieczka po Portugalii to podróż przez historię, kulturę, duchowość i naturę. Od średniowiecznych miast po nowoczesne metropolie, od wzgórz północy po atlantyckie plaże – każdy dzień przynosi nowe wrażenia i wspomnienia. Portugalia urzeka prostotą, gościnnością i niezwykłym urokiem, który zostaje w sercu na długo.

opracowanie: Irena Dunets - Koło SEP Stalowa Wola
zdjęcia: Jan Skorupa, Irena Dunets, Monika Filipiuk-Obątek, Michał Żelik









































